

Sygn. akt II Ka 219/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 05 września 2018r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Marcin Rudnik (spraw.)

Sędziowie: SO Jacek Wojdyn

SR del. Marcin Perzyna

Protokolant: staż. Katarzyna Wawrzyniak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Poddębicach Moniki Miłośz

po rozpoznaniu w dniu 05 września 2018r.

sprawy **P. P.**

oskarżonego o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 272 kk w zw. z art. 12 kk i art. 11 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku VII Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą w P. z dnia 05 marca 2018r. wydanego w sprawie VII K 31/17

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że w opisie czynu przypisanego oskarżonemu P. P. w punkcie 1 zwrot: „nakreślając” zastępuje zwrotem: „nakreślono”,
2. utrzymuje w mocy wyrok w pozostałej części,
3. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 630 (sześćset trzydzieści) złotych tytułem opłaty za II instancję oraz kwotę 20 (dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu wydatków związanych z postępowaniem odwoławczym.

Sygn. akt II Ka 219/18

UZASADNIENIE

P. P. został oskarżony o to, że:

I. w okresie od 30 sierpnia 2015r. do dnia 12 stycznia 2016r. działając w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem składając zeznania w charakterze świadka w Komisariacie Policji w U. i Komendzie Powiatowej Policji w P. w dniach 30.08.2015r., 14.09.2015r., 30.12.2015r i 12.01.2016r mające służyć jako dowód w sprawie o sygn. Ds. 562/15 dotyczącej kradzieży samochodu m-ki C. (...) o nr. rej. (...), o której to kradzieży zawiadomił organy ścigania, po uprzednim pouczeniu o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań podał nieprawdę co do okoliczności nabycia przedmiotowego samochodu, jego sprowadzenia do Polski i późniejszej naprawy, to jest o czyn z art. 233 § 1 kk w zw. z art. 12 kk,

II. w okresie od 20.12.2013r. do dnia 30 sierpnia 2015r. w Ł. i w Ł., woj. (...) działając w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem, wspólnie i w porozumieniu z nieustaloną osobą, co do której wyłączono materiał dowodowy do

odrębnego postępowania podrobił, celem użycia jako autentyczną, umowę kupna-sprzedaży samochodu m-ki C. (...) o nr. rej. (...) zawarł rzekomo w dniu 04.03.2015r. w miejscowości L. w Niemczech wpisując jako sprzedającego R. G. (1) reprezentującego firmę (...) oraz podrabiając jego podpis, gdy tymczasem samochód nabył w dniu 20.12.2013r. w miejscowości H. w Niemczech od R. G. (2) G. M., a następnie tak podrobioną umowę posłużył się w Urzędzie Celnym II w Ł. dokonując opłaty podatku akcyzowego od w/w pojazdu oraz w wydziale Komunikacji Starostwa Powiatowego w Ł. rejestrując pojazd na siebie wyłudając tym samym od funkcjonariusza publicznego - pracownika tamtejszego Wydziału Komunikacji poświadczenie nieprawdy co do posiadania prawa własności pojazdu w postaci decyzji KM.5410.1. (...).2015.WK z dnia 16.04.2015r. o czasowej rejestracji samochodu m-ki C. (...), następnie decyzji nr. KM.5410.1. (...).2015.EJ z dnia 29.05.2015r. o rejestracji pojazdu oraz dowodu rejestracyjnego seria DR/BAL, po czym posługując się tak uzyskanym dowodem w postaci decyzji o czasowej rejestracji pojazdu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej zawarł z ubezpieczycielem (...) SA umowę ubezpieczenia AC samochodu C. (...), gdzie wpisany został jako jego właściciel a następnie w dniu 30 sierpnia 2015r. zgłosił ubezpieczycielowi kradzież pojazdu usiłując wyłudzić odszkodowanie w kwocie 124 tys. zł lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na zweryfikowanie przez ubezpieczyciela danych dotyczących posiadania prawa własności do pojazdu, to jest o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 272 kk w zw. z art. 12 kk i art. 11 § 2 kk

Wyrokiem z dnia 05 marca 2018 roku wydanym w sprawie VII K 31/17 Sąd Rejonowy w Łasku (VII Zamiejscowy Wydział Karny w P.) uniewinnił oskarżonego od popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt I (punkt 1 wyroku), natomiast w miejsce czynu zarzucanego mu w pkt II uznał go za winnego popełnienia przestępstwa wyczerpującego dyspozycję art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk i art. 270 § 1 kk i art. 272 kk i art. 273 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i art. 12 kk polegającego na tym, że w okresie od marca 2015 r. do 30 sierpnia 2015 r. w Ł. i Ł., woj. (...), działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z nieustaloną osobą, co do której materiał dowodowy wyłączono do odrębnego postępowania, w celu użycia za autentyczną, podrobił umowę kupna-sprzedaży używanego samochodu marki C. (...) o nr VIN (...), wpisując do niej nieprawdziwe dane dotyczące daty i miejsca jej zawarcia, a także stron umowy, w tym osoby sprzedającego R. G. (1) reprezentującego firmę (...) i nakreślając na niej jego podpis, podczas gdy faktycznie wskazany samochód w dniu 20 grudnia 2013r. nabył od R. G. (2) w miejscowości H. w Niemczech G. M., a następnie tak podrobioną umowę jako autentyczną posłużył się w Urzędzie Celnym II w Ł. dokonując w dniu 20 marca 2015r. opłaty podatku akcyzowego od w/w pojazdu oraz w dniu 16 kwietnia 2015r. w Wydziale Komunikacji Starostwa Powiatowego w Ł. rejestrując pojazd, wyłudając tym samym od funkcjonariusza publicznego – pracownika tamtejszego Wydziału Komunikacji poświadczenie nieprawdy w zakresie własności pojazdu w wydanej w dniu 16.04.2015r. decyzji KM.5410.1. (...).2015.WK o czasowej rejestracji samochodu marki C. (...), a następnie w wydanej w dniu 29.05.2015r. decyzji nr KM.5410.1. (...).2015.EJ o rejestracji pojazdu oraz w dowodzie rejestracyjnym seria DR/BAL, po czym posługując się tak uzyskanym dowodem rejestracyjnym, za pośrednictwem agenta ubezpieczeniowego zawarł z (...) SA umowę ubezpieczenia Autocasco samochodu C. (...) o nr VIN (...), wprowadzając ubezpieczyciela w błąd co do danych właściciela pojazdu, po czym w dniu 30 sierpnia 2015r., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej zgłosił ubezpieczycielowi kradzież wskazanego pojazdu, usiłując uzyskać tym samym odszkodowanie w kwocie 124.000,- zł, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na zweryfikowanie przez ubezpieczyciela danych dotyczących właściciela pojazdu i za ten czyn na podstawie art. 286 § 1 kk w zw. z art. 14 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk oraz art. 33 § 2 kk wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności oraz karę 150 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 15,00 złotych (punkt 2). Ponadto na podstawie art. 69 § 1 i § 2 kk w zw. z art. 70 § 1 kk Sąd I instancji wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 3 lat oraz na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 kk zobowiązał oskarżonego do informowania kuratora o przebiegu okresu próby (punkt 3 i 4). Zasądził także od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 630,00 złotych tytułem opłaty oraz kwotę 760,00 złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych w postępowaniu (punkt 5).

W ustawowym terminie apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego zaskarżając wyrok w części – w zakresie rozstrzygnięć z punktów 2 – 5 wyroku - zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a polegała na naruszeniu:

a) art. 2 § 2 k.p.k. w związku z art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., polegające na wybiórczej oraz całkowicie dowolnej analizie zgromadzonego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego, przy jednoczesnym całkowitym pominięciu okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego P. P. wynikających z dowodów przeprowadzonych w toku przewodu sądowego takich jak chociażby pismo biegłego z zakresu badania pisma ręcznego (k. 401) oraz bezzasadnym odmówieniu wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego P. P., a także nierozstrzygnięciu niedających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego P. P. w szczególności w zakresie okoliczności zawarcia aneksu do umowy, a także nie odniesieniu się do całości materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie w szczególności w zakresie ustalenia osoby, która prowadziła działalność w zakresie rejestracji pojazdów z zagranicy, zakresu jej kompetencji i uprawnień, co w konsekwencji doprowadziło do poczynienia ustaleń faktycznych niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, z naruszeniem zasady prawdy materialnej;

b) art. 2 § 2 k.p.k. w związku z art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., polegające na dowolnym przyjęciu, iż oskarżony P. P. podrobił umowę kupna - sprzedaży samochodu marki C. (...) poprzez własnoręczne wpisanie do niej nieprawdziwych danych, w sytuacji, gdy po pierwsze w aktach nie znajduje się oryginał dokumentu, który miałby zostać podrobiony przez oskarżonego, a po drugie zgodnie z informacją uzyskaną od biegłego z zakresu pisma ręcznego przeprowadzenie analiz porównawczych kserokopii umowy nie była możliwa, po trzecie oskarżony nie miał wiedzy i świadomości, iż dane są nieprawdziwe a druga osoba podpisująca przedmiotowy dokument nie ma w tym zakresie uprawnień, tym bardziej, iż nikt nie kwestionował, że faktycznym właścicielem pojazdu jest oskarżony;

c) art. 2 § 2 k.p.k. w związku z art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., poprzez dowolne, nie poparte żadnym materiałem dowodowym, przyjęcie - mimo, że w ocenie Sądu niemożliwym są obecnie do ustalenia okoliczności naniesienia podpisu na przedmiotowej umowie - że oskarżony podrobił przedmiotowy dokument, w sytuacji gdy oskarżony nie podrobił przedmiotowego dokumentu, nie podpisał się w miejscu kupującego i dział w zaufaniu do osoby, która prowadziła działalność w zakresie rejestracji pojazdów i miała odpowiednie upoważnienie, w konsekwencji pomimo nierozstrzygnięcia tej kwestii przyjęcie jej w całości na niekorzyść oskarżonego P. P.;

d) art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., poprzez dowolne przypisanie odpowiedzialności za podrobienie umowy kupna - sprzedaży używanego samochodu marki C. (...) wpisując do niej nieprawdziwe dane dotyczące daty i miejsca jej zawarcia, a także stron umowy, w tym osoby sprzedającego R. G. (1) reprezentującego firmę (...) i nakreślając na niej jego podpis, w sytuacji, gdy Sąd w treści uzasadnienia ustalił, iż przeprowadzenie analiz porównawczych w tym identyfikacji osoby piszącej nie była możliwa, w szczególności w zakresie sprzedającego i podpisu sprzedającego, co prowadzi do wniosku, iż istnieje sprzeczność między treścią zapadłego rozstrzygnięcia a jego pisemnymi motywami;

e) naruszenie art. 2 § 2 k.p.k. w związku z art. 167 k.p.k. oraz art. 366 § 1 k.p.k. i art. 410 k.p.k., poprzez nie podjęcie z urzędu starań zmierzających do wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności faktycznych przedmiotowej sprawy, istotnych z punktu widzenia odpowiedzialność karnej oskarżonego, a to w konsekwencji:

- zaniechanie działań zmierzających do wyjaśnienia kwestii związanych z ustaleniem osoby i prowadzonej przez nią działalności w zakresie rejestracji pojazdów sprowadzanych z zagranicy, z którą rzekomo oskarżony miał działać „wspólnie i w porozumieniu”;
- zaniechanie działań związanych ze szczegółowym wyjaśnieniem procedury, jaka obowiązywała w firmie zajmującej się rejestracją pojazdów, zakresu upoważnień i informacji przekazanych oskarżonemu;

f) art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w z. art. 410 k.p.k. poprzez brak wskazania w uzasadnieniu wyroku ustaleń faktycznych w zakresie:

- przyjętego przez Sąd działania oskarżonego P. P. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej pomimo uznania oskarżonego za winnego popełnienia czynu zabronionego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej;

- jakie to konkretnie okoliczności przemawiają za przyjęciem, że oskarżony działał wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą;
- jakie konkretnie okoliczności przemawiają za koniecznością przyjęcia, że oskarżony działał w warunkach czynu ciągłego.

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, które miały wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia a który polegał na bezzasadnym przyjęciu, wbrew zgromadzonemu w przedmiotowej sprawie materiałowi dowodowemu, że:

- a) oskarżony P. P. podrobił umowę kupna - sprzedaży używanego samochodu marki C. (...);
- b) oskarżony P. P. działał wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą ze z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej;
- c) oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim.

W konkluzji apelacji skarżący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego P. P. od popełnienia zarzucanego mu czynu; alternatywnie
2. o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wniesiona w niniejszej sprawie apelacja okazała się zasadna jedynie w niewielkiej części i skutkowałą zmianą opisu czynu przypisanego oskarżonemu. W pozostałym zakresie brak było podstaw do uwzględnienia zarzutów w całości i uniewinnienia P. P. od popełnienia zarzucanego mu czynu ewentualnie uchylenia wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Tytułem wstępu należy wskazać, że wyrażona w art. 4 kpk zasada obiektywizmu i wiążąca się z nią zasada *in dubio pro reo* zawarta w przepisie art. 5 § 2 kpk, nie są naruszone, jeżeli sąd ma w polu swego widzenia wszystkie dowody i fakty dotyczące danego oskarżonego, zarówno te, które są dla niego korzystne, jak i te, które przemawiają na niekorzyść oskarżonego, poddaje je ocenie i analizie zgodnej ze wskazaniami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego oraz gdy w sprawie brak jest takich wątpliwości, które mimo wszelkich starań organu procesowego nie da się usunąć (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26 stycznia 2006 roku, II AKa 394/05, Prok. i Pr. – wkł. 2006/11/29). Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd meriti w toku rozprawy głównej mogą być skutecznie zakwestionowane, a ich poprawność zdyskwalifikowana, wtedy dopiero, gdyby w procedurze dochodzenia do nich Sąd uchybił dyrektywom art. 7 kpk, pominał istotne w sprawie dowody lub oparł się na dowodach na rozprawie nieujawnionych, sporządził uzasadnienie niezrozumiałe, nadmiernie lapidarne, wewnętrznie sprzeczne bądź sprzeczne z regułami logicznego rozumowania, wyłączające możliwość merytorycznej oceny kontrolno-odwoławczej. Zarzut obrazy przepisu art. 7 kpk i w związku z tym dokonania błędnych ustaleń faktycznych może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykaże, że sąd orzekający - oceniając dowody - naruszy zasady logicznego rozumowania, nie uwzględni przy ich ocenie wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Ocena dowodów dokonana z zachowaniem wymienionych kryteriów pozostaje pod ochroną art. 7 kpk, i brak jest podstaw do kwestionowania dokonanych przez sąd ustaleń faktycznych i końcowego rozstrzygnięcia, gdy nadto Sąd nie orzeknie z obrazą art. 410 kpk i 424§2 kpk oraz nie uchybi dyrektywie art. 4 kpk.

W przedmiotowej sprawie autor apelacji sformułował wiele zarzutów, które w istocie sprowadzają się do jednej kwestii, a więc niezasadnego – zdaniem skarżącego - uznania za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonego. Dowód ten był w zasadzie najistotniejszy, a przy tym poddany został szczegółowej weryfikacji w kontekście zgromadzonego materiału dowodowego, w tym dowodów w postaci dokumentów, które zostały załączone do akt. Dokonana przez

Sąd I instancji analiza wyjaśnień oskarżonego, co warto podkreślić bardzo szczegółowo, zasługuje na aprobatę i pozwoliła na dokonanie prawidłowych ustaleń, poza jedną okolicznością, o czym mowa będzie w dalszej części uzasadnienia. Przede wszystkim słusznie za niewiarygodne zostały uznane wyjaśnienia oskarżonego co do okoliczności zawarcia aneksu do umowy. Poza okolicznością, że udział w przestępstwie brała udział także inna osoba, która to okoliczność podawana była przez oskarżonego i nie była możliwa do zweryfikowania, w pozostałym zakresie wyjaśnienia P. P. nie wytrzymują próby konfrontacji z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. O ile bowiem można przyjąć pewną niefrasobliwość osób zawierających umowy wzajemne, o tyle w przypadku oskarżonego podkreślenia wymaga, że kupował on wcześniej inne pojazdy i nawet jeśli nie sprowadzał wcześniej samochodów z zagranicy, to miał świadomość, że powinien posiadać odpowiednie dokumenty potwierdzające własność pojazdu. I tak zupełnie niewiarygodne są jego twierdzenia, iż nie otrzymał dokumentów dotyczących nabycia pojazdu przez G. M. po jego powrocie do Polski. Zwłaszcza kiedy z relacji oskarżonego, a także jego żony, nie wynika, że byli z G. M. w szczególnie bliskich stosunkach, iż byli zaprzyjaźnieni na tyle, że oskarżony ufał mu i nie sprawdził dokumentów dotyczących nabycia pojazdu przez okres ponad roku, kiedy to już powinien załatwić formalności związane z nabyciem samochodu. Trudno przy tym doszukać się celu, w jakim G. M. miałby nie przekazać dokumentów, czy też wprowadzać P. P. w błąd, że wszystkie formalności zostały załatwione w taki sposób, jak to ustalili przez wyjazd i że w umowie z dnia 20 grudnia 2013 roku jako kupujący został wpisany P. P.. Poza tym wskazać należy, że P. P. przekazał G. M. pieniądze na zakup pojazdu, który pomimo uszkodzeń przedstawiał dość wysoką wartość, trudno zatem przyjąć, że przekazując kilkadziesiąt tysięcy złotych nie sprawdził dokumentów po sprowadzeniu pojazdu. Powyższe odnosi się także kwestii sporządzenia aneksu do umowy. W istocie trudno mówić o aneksie – bowiem aneks nie może funkcjonować samodzielnie. Inaczej mówiąc, aneks stanowi „dodatek do umowy” zmieniający, precyzujący zapisy zawarte w umowie. Nie jest przy tym możliwe stworzenie aneksu do umowy, kiedy strony takiego aneksu nie pokrywają się z tymi, które zawarły poprzednią umowę, bez ich udziału. Nie ulega przy tym wątpliwości, że sporządzony dokument to w istocie nowa umowa sprzedaży samochodu marki C. (...). Nie zasługiwały w żadnym razie na wiarę wyjaśnienia oskarżonego odnośnie niedopatrzania, że jako sprzedający wpisane są inne dane niż na umowie zawartej przez G. M.. Sam P. P. wyjaśniając na tę okoliczność podał, że wypełniali dokument razem. Trudno przy tym uznać za wiarygodne jego wyjaśnienia jakoby podpisywał wiele dokumentów in blanco nie posiadając żadnego potwierdzenia – kopii tych pism. Wreszcie także dane odnośnie pojazdu uległy zmianie, jak jego przebieg oraz cena. Wszystkie te okoliczności wyraźnie wskazują, iż sporządzony dokument miał funkcjonować zupełnie odrębnie w obrocie – od pierwotnej umowy zawartej w 2013 roku pomiędzy R. G. (2) i G. M.. Ponadto z umowy podpisanej przez P. P. (okoliczność ta nie była kwestionowana przez oskarżonego, choć jest to jedynie kserokopia dokumentu) wynika, że została ona zawarta w dniu, w którym nie przebywał za granicą – a jako miejsce jej zawarcia wskazano Ł. – miejscowość w Niemczech. Zdaniem Sądu Odwoławczego winno to wywołać szczególne wątpliwości oskarżonego, zaś jego wyjaśnienia, iż wszystko załatwiane było przez profesjonalnych pośredników i miał do nich zaufanie brzmią w tej sytuacji zupełnie niewiarygodnie. Także przystawienie pieczęci z danymi firmy zajmującej się sprzedażą samochodów, kiedy biuro, w którym oskarżony miał załatwiać niezbędne formalności miało zajmować się sprawami związanymi ze zgłoszeniem pojazdu – dokonaniem opłaty podatku akcyzowego nie czyni jego wyjaśnień wiarygodnymi. Tłumaczenie przy tym, że powierzył takie czynności osobie, której danych nie zna brzmi dość kuriozalnie. Poza tym nieotrzymanie żadnych dokumentów potwierdzających udzielenie takiego upoważnienia nie przystaje do zasad logiki i doświadczenia życiowego. W istocie bowiem oskarżony przekazując wszystkie dokumenty takiej osobie – w tym upoważnienie – wiele by ryzykował, zaś - jak wskazywał - miała to być dla niego osoba obca. Nie ulega przy tym wątpliwości, że aby dokonać określonych czynności – zgłoszenia w Urzędzie Celnym II w Ł. oraz w Wydziale Komunikacji Starostwa Powiatowego w Ł. – należy posiadać odpowiednie pełnomocnictwo – jeśli nie wykonujemy danych czynności osobiście. Jednocześnie słusznie wskazał Sąd I instancji, że gdyby jakakolwiek inna osoba składała dokumenty w imieniu P. P. to wówczas ślad o tym fakcie znalazłby się w dokumentach nadesłanych ze Starostwa Powiatowego w Ł., z których nie wynika, że jakakolwiek upoważniona przez niego osoba składała dokumenty dotyczące rejestracji samochodu.

Dlatego też wyjaśnienia oskarżonego nie mogły zostać uznane za wiarygodne, w zasadzie poza okolicznościami, których nie udało się zweryfikować, jak kwestia działania oskarżonego wraz z inną osobą, której danych nie udało się ustalić. W tym zakresie skarżący podnosi, iż po stronie Sądu leżał obowiązek dokonania ustaleń w tym zakresie. Z takim ujęciem nie sposób się zgodzić, zwłaszcza kiedy oskarżony nie podał danych osoby, którą miał upoważnić

do złożenia dokumentów i ich przygotowania, czy dokładnego określenia przez tą osobę miejsca prowadzenia tejże działalności gospodarczej. Co więcej w toku postępowania, a także w środku odwoławczym, nie wskazano w jaki sposób Sąd I instancji miałby ustalić dane tej osoby. Dlatego też również w tym zakresie zarzuty podniesione w apelacji należało uznać za chybione. Oczywiście odnosi się to także do ustalenia procedur załatwiania spraw w tym miejscu. Jednocześnie nie można mówić o uchybieniu nakazowi z art. 366 § 1 kpk. Wszystkie istotne okoliczności sprawy zostały bowiem wyjaśnione przez Sąd I instancji. Nie jest obowiązkiem sądu dokonanie sprawdzenia bardzo rozbudowanej linii obrony oskarżonego, jeśli nie jest to konieczne do realizacji celu określonego w tej normie, a także innych zasadach procesu karnego. Inaczej mówiąc wersja przedstawiana przez oskarżonego – w kontekście wiarygodnych zeznań G. M., w których ten zaprzeczył aby polecał oskarżonemu usługi związane z rejestracją pojazdu - sprawiają, że okoliczności przedstawiane przez oskarżonego jak udanie się do biura w Ł., powołanie na G. M., nie są dla sądu meriti jak i sądu odwoławczego wiarygodne.

Wracając jednak do kwestii sporządzenia umowy na uwzględnienie zasługiwały zarzuty odnoszące się do ustalenia przez Sąd I instancji, że to oskarżony nakreślił na umowie podpis sprzedającego R. G. (1) reprezentującego firmę (...). Dokonanie stanowczych ustaleń w tym zakresie nie było bowiem możliwe, zwłaszcza kiedy przyjęto, że oskarżony działał wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, a przy tym przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu badania dokumentów nie było możliwe. Brak było możliwości przeprowadzenia analizy porównawczej z uwagi na poziom techniczny kserokopii znajdujących się w aktach sprawy w kierunku identyfikacji osoby piszącej. Dlatego też Sąd odwoławczy dokonał zmiany opisu czynu przypisanego oskarżonemu zastępując zwrot „nakreślając” – sugerujący, że to P. P. podpisał się w miejscu pieczęci jako osoba R. G. na zwrot „nakreślono”. Jednakże wskazane uchybienie, w świetle powyższych rozważań, nie mogło mieć poza tym wpływu na wydane w sprawie rozstrzygnięcie, zwłaszcza w świetle wyjaśnień oskarżonego, z których wynikało, że uczestniczył w spisywaniu treści aneksu.

Konkludując zaś rozważania dotyczące oceny materiału dowodowego i dokonanych na ich podstawie ustaleń należy jeszcze raz wskazać, iż ustalenie odnoszące się do działania oskarżonego wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą wynika wyłącznie z wyjaśnień oskarżonego. Podobnie ustalenie, że to on podrobił umowę sprzedaży samochodu marki C. – skoro jak sam podał P. P. – razem wypełniali dokument, nie ma zatem wątpliwości co do jego sprawstwa. Ponadto wszystkie podjęte przez oskarżonego czynności składają się na ciąg logicznych wydarzeń, wszystkie bowiem zmierzały do zarejestrowania pojazdu C. (...) o nr VIN (...), uzyskania dokumentów pozwalających na wydanie czasowej rejestracji samochodu, a następnie decyzji o rejestracji pojazdu i dowodu rejestracyjnego pojazdu, które następnie pozwoliły na zawarcie umowy ubezpieczenia i usiłowania uzyskania odszkodowania w kwocie 124.000 złotych. Cały ciąg wydarzeń został zapoczątkowany podrobieniem umowy sprzedaży samochodu, a wszystkie te działania zmierzały do tego aby uzyskać odszkodowanie w kwocie 124.000 złotych, co jednak się nie powiodło, bowiem wyszło na jaw, że dokument mający potwierdzać własność samochodu został przez niego podrobiony, a ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania. Wyraźnie przy tym podkreślono, że oskarżony podejmował czynności w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru – stąd przyjęto, że dopuścił się czynu w warunkach opisanych w art. 12 kk. Jak już wspomniano powyżej – na opis czynu przypisanego oskarżonemu składa się szereg zachowań, które doprowadziły do finalnej czynności polegającej na usiłowaniu uzyskania odszkodowania. Warunkiem przyjęcia czynu ciągłego jest wykazanie, że sprawca w chwili podejmowania pierwszego zachowania musi mieć zamiar popełnienia wszystkich zindywidualizowanych, co najmniej w ogólnym zarysie, zachowań, składających się na czyn ciągły (za: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2018 r., V KK 105/18, LEX nr 2495982). Z tego obowiązku sąd rejonowy właściwie się wywiązał. Jednocześnie w pisemnych motywach nie zabrakło opisu odnoszącego się do działania oskarżonego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Zwłaszcza kiedy opisano jaką kwotę odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia Autocasco uzyskałby P. P., gdyby nie weryfikacja jakiej dokonał ubezpieczyciel. Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji to opis czynu przypisanego oskarżonemu w treści wyroku. Sposób dochodzenia do tych ustaleń winien być określony w pisemnych motywach, a w tym wypadku sporządzone przez Sąd I instancji uzasadnienie odpowiada tym wymogom, jasno wskazano w nim, że oskarżony zgłosił ubezpieczycielowi kradzież auta w celu uzyskania odszkodowania. Wymienione okoliczności sprawiają, że trudno odnieść się do zarzutów podniesionych w pkt 1 ppkt f złożonej apelacji – kiedy wszystkie wymienione elementy zostały

opisane w uzasadnieniu sądu meriti. Tym samym zarzut naruszenia art. 424 § 1 pkt 1 kpk w zw. z art. 410 kpk nie zasługiwał na uwzględnienie.

Reasumując należy stwierdzić, że Sąd I instancji nie dopuścił się obrazy przepisów postępowania, a w szczególności art. 7 kpk, zaś zarzuty w tym zakresie należało uznać za całkowicie bezpodstawne. Brak jest podstaw do uznania, że postępowanie było prowadzone w sposób nieobiektywny, czy też sąd był negatywnie nastawiony do oskarżonego (vide uniewinnienie oskarżonego od zarzutu z punktu I). Wreszcie nie wskazano jakich okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego Sąd nie uwzględnił, czy też jakie wątpliwości po stronie sądu nie zostały rozstrzygnięte na korzyść P. P.. Za taką okoliczność nie sposób uznać pisma biegłego wskazującego na niemożliwość przeprowadzenia analizy pisma. Ponownie należy bowiem podkreślić, że oskarżony nie kwestionował, iż wypełniał „aneks”, a kwestia niewłaściwego przyjęcia przez Sąd, iż złożył podpis za sprzedającego R. G. (1) reprezentującego firmę (...) została już wcześniej omówiona.

Zachowanie oskarżonego słusznie zostało uznane za wyczerpujące znamiona określone w art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk i art. 270 § 1 kk i art. 273 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i art. 12 kk, niemniej jednak należało uwzględnić apelację obrońcy oskarżonego w zakresie dokonania błędnych ustaleń faktycznych, co do nakreślenia podpisu osoby sprzedającego R. G. (1) reprezentującego firmę (...) w ten sposób, że zwrot „nakreślając” zastąpiono zwrotem „nakreślono”.

Uwzględniając regułę z art. 447 § 1 kpk, a więc że apelację co do winy uznaje się za zwróconą przeciwko całości wyroku, obowiązkiem Sądu Okręgowego w Sieradzu było rozważenie, czy karę orzeczoną wobec oskarżonego, należy uznać za rozstrzygnięcie rażąco surowe.

Pojęcie rażącej niewspółmierności kary wskazane w art. 438 pkt 4 kpk w związku z jego ocennością było przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego w wielu orzeczeniach. W wyroku z dnia 11 kwietnia 1985r. (V KRN 178/85, OSNKW z 1995r. Nr 7 – 8, poz. 60) Sąd Najwyższy podkreślił, że zarzut niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnosić wówczas, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, to nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy - gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą. Jednocześnie w innym wyroku tego Sądu z dnia 2 lutego 1995r. (II KRN 198/94 – OSNPP z 1995r., z. 6, poz. 18) wskazano przy rozważaniach odnośnie rażącej niewspółmierności kary, iż nie chodzi o każdą ewentualną różnicę co do jej wymiaru, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - »rażąco« niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować.

W świetle tak ukształtowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz uwzględniając wszystkie okoliczności sprawy nie można mieć zastrzeżeń do rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego o karach pozbawienia wolności oraz grzywny wymierzonych oskarżonemu. Sąd I instancji należy uznać za uzasadniony, dlaczego wymierzył mu za przypisany występki takie a nie inne kary. W sposób właściwy dokonano wyważenia okoliczności związanych z czynem popełnionym przez oskarżonego, w tym jego wysokiego stopnia społecznej szkodliwości (usiłowanie uzyskania środków w wysokiej kwocie), naruszenia jednym czynem wielu przepisów ustawy karnej oraz okoliczności związanych z osobą oskarżonego, jego uprzednią niekaralnością i prowadzeniem ustabilizowanego trybu życia. Ponadto przestępstwo oszustwa zostało zakończone w stadium usiłowania. Także rozstrzygnięcie odnoszące się do warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary 1 roku pozbawienia wolności zasługuje na aprobatę. Słusznie przyjęto, iż izolacja oskarżonego nie jest konieczna, zaś wykonywanie przez oskarżonego kary w warunkach wolnościowych pozwoli na weryfikację postawionej wobec niego prognozy kryminologicznej. Warto podkreślić także długość okresu próby, który w przypadku P. P. został określony na 3 lata, a więc obecnie możliwie najdłuższy. Okres ten winien wpłynąć w sposób właściwy na postawę oskarżonego, w tym na jej utrwalenie. Orzekając karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania sąd słusznie zobowiązał oskarżonego do informowania sądu o przebiegu okresu próby. Ponadto obok kary pozbawienia wolności wymierzono karę grzywny, której wymiar nie budzi zastrzeżeń, należy ją uznać za odpowiednią, natomiast ustalona wysokość stawki dziennej właściwie oddaje możliwości zarobkowe oskarżonego, który zadeklarował dochód na poziomie 4-5 tysięcy złotych miesięcznie, zaś wysokość stawki dziennej nieznacznie przekracza jej wymiar minimalny.

Reasumując Sąd Okręgowy, uwzględniając w części apelację obrońcy P. P. na podstawie art. 437 § 1 i 2 kpk w zw. z art. 438 pkt 3 kpk zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w opisie czynu przypisanego oskarżonemu P. P. zwrot: „nakreślając” zastąpił zwrotem „nakreślono”. Natomiast w pozostałym zakresie nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji obrońcy oskarżonego utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

W oparciu o art. 636§1 kpk w związku z nieuwzględnieniem środka odwoławczego Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 630 złotych tytułem opłaty za II instancję oraz kwotę 20 złotych tytułem zwrotu wydatków związanych z postępowaniem odwoławczym, nie znajdując jakichkolwiek podstaw do zwolnienia go z obowiązku uiszczenia kosztów postępowania odwoławczego.